

Składka zdrowotna. Kto zyska, a kto straci na proponowanych zmianach?

W ramach rządzącej koalicji pojawia się coraz więcej pomysłów na zmiany w składce zdrowotnej. Ważne jest, aby zmiany te w realny sposób odpowiadały na największe problemy, z jakimi mierzą się obecnie przedsiębiorcy po wprowadzeniu Polskiego Ładu, a jednocześnie były oparte na rzetelnej analizie skutków finansowych.

Projekt przedstawiony przez Polskę 2050 zakłada, że wszyscy ubezpieczeni – a nie tylko przedsiębiorcy – mieliby opłacać składkę zdrowotną na jednym z trzech z góry określonych kwotowych poziomów, w zależności od wielkości osiągniętego przychodu. Niestety, przyjęte założenia powodują, że proponowane rozwiązanie nie byłoby korzystne dla niemałej części przedsiębiorców, a jednocześnie z punktu widzenia budżetowego wiązałoby się z ogromnymi kosztami jego wprowadzenia – sięgającymi w pierwszym z proponowanych wariantów ponad 60 mld zł rocznie. Określenie przychodu jako kryterium do ustalania wysokości składek jest bowiem krzywdzące dla tych przedsiębiorców, którzy ponoszą istotne koszty, ryzyko i odpowiedzialność związane z prowadzeniem swojego biznesu. W ich przypadku wielkość przychodów w niewielkim stopniu odpowiada kwocie ostatecznego zarobku. Proponowane rozwiązanie promuje więc w praktyce samozatrudnionych zamiast przedsiębiorców.

Projekt rządowy, przedstawiony przez Ministerstwo Zdrowia oraz Ministerstwo Finansów, przewiduje obniżenie najniższego poziomu składki zdrowotnej do 75% minimalnego wynagrodzenia za pracę, przy utrzymaniu większości dotychczasowych mechanizmów jej ustalania. Prognozowane zmniejszenie wpływów ze składki zdrowotnej w efekcie wprowadzenia tego rozwiązania sięga ok. 4-5 mld zł w skali roku. Jest to rozwiązanie, w którym starano się zrównoważyć potrzebę stworzenia bardziej dogodnych warunków dla przedsiębiorców z realiami finansów publicznych. Jednocześnie, rozwiązanie to zakłada utrzymanie wielu budzących wątpliwości oraz problemy przedsiębiorców rozwiązań wprowadzonych przez Polski Ład, takich jak skomplikowany i niespójny system rozliczeń składki, jak również różnicowanie zasad obliczania składki w zależności od stosowanej formy opodatkowania.

Mniej jasne są założenia projektów Lewicy i PSL. Doniesienia medialne wskazują, że Lewica chciałaby zastąpienia składki zdrowotnej nowym podatkiem, który dublowałby się z PIT i CIT. Taka zmiana miałaby ewidentnie profiskalny charakter i zamiast zmniejszać obciążenia ubezpieczonych, prowadziłyby do ich znacznego zwiększenia. W przypadku pomysłów PSL,

wiele wskazuje na to, że opierają się one na założeniu powrotu do stanu sprzed Polskiego Ładu, potencjalnie w ramach podziału tego procesu na etapy. Problem polega jednak na tym, że przywrócenie status quo ante nie jest w pełni możliwe, ze względu na fakt, iż Polski Ład obejmował dwie fundamentalne zmiany – zwiększenie kwoty wolnej od podatku do 30 tys. zł oraz likwidację odliczenia podatkowego dla składki zdrowotnej. Niestety nie jest możliwe cofnięcie jednego rozwiązania, bez zmiany drugiego z nich – trudno natomiast sobie wyobrazić np. obniżenie kwoty wolnej od podatku, zwłaszcza w kontekście padających zapowiedzi jej dalszego podnoszenia.

Jako Federacja Przedsiębiorców Polskich przedstawiliśmy rozwiązanie, które w naszej ocenie najlepiej odpowiada na potrzeby firm, jednocześnie znajdując się w zasięgu możliwości pod kątem finansów publicznych. Rozwiązanie to przewiduje całkowite ujednoczenie zasad obliczania składki zdrowotnej z podatkiem dochodowym, jednocześnie wiążąc podstawę obliczania tej składki z ok. 50% kwoty podstawy opodatkowania. Dzięki temu możliwa byłaby rezygnacja ze zbędnej podwójnej sprawozdawczości, która jest obecnie prowadzona na potrzeby rozliczeń podatkowych i składkowych. System stałby się bardziej przejrzysty, ponieważ nie występowałyby tak istotne różnice w sposobie obliczania składki w zależności od wybranej formy opodatkowania. Ogólny ciężar finansowy związany ze składką zdrowotną, również zostałby w pewnej mierze zredukowany. Uważamy to rozwiązanie za najlepszy kompromis między potrzebami przedsiębiorców, redukcją zbędnej biurokracji, a realiami budżetowymi.

Łukasz Kozłowski – ekspert Federacji Przedsiębiorców Polskich

FEDERACJA PRZEDSIĘBIORCÓW POLSKICH

Kontakt do mediów:

Magdalena Cłapińska

Dyrektor ds. komunikacji i PR

+48 664623663

magdalena.clapinska@federacjaprzedsiebiorcow.pl